

Zmierzyli się z językiem polskim

Data publikacji: 16.08.2014 12:55

Nie dla wszystkich wakacje to czas błędnego lenistwa i wypoczynku. Niektórzy, jak na przykład uczestnicy letniej szkoły języka, literatury i kultury polskiej w Cieszynie wykorzystują ten okres na naukę języka. Wczoraj (15.08), słuchacze mogli sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności językowe przystępując do "Sprawdzianu z polskiego".

Tytuł „Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego” to spore wyróżnienie, tym bardziej, że nasz rodzimy język do łatwych nie należy. Przekonać się o tym mogli uczestnicy 17. sprawdzianu z języka polskiego, który odbył się wczoraj (15.08) w Cieszynie. Konkurs ten kierowany był do wszystkich cudzoziemców, jednak głównie do uczestników 24. letniej szkoły języka, literatury i kultury polskiej. W dyktandzie uczestniczyło ponad 160 studentów z całego świata. Jak podkreśla dr Aleksandra Achtelek, wicedyrektor Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, do sprawdzianu przystąpiły również osoby spoza kursu. **Mamy także gości dodatkowych. Przyjechali do nas cudzoziemcy z Uniwersytetu Wrocławskiego. Pojawiły się również osoby, które po prostu dowiedziały się o konkursie i do nas przyjechały. Są to ludzie z Rosji, Francji. Bardzo się z tego cieszymy. Dyktando ma formułę otwartą i zależy nam żeby integrowało wszystkich cudzoziemców wokół języka polskiego.**

W Centrum Konferencyjnym Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie o godzinie 10.30 (15.08) po raz pierwszy rozbrzmiał tekst dyktanda, które zostało przygotowane i opracowane przez dr Marcina Maciołka i dr Agnieszkę Madeja. Sprawdzian został odczytany trzy razy przez dr hab. prof. UŚ Jolantę Tambor, dyrektor Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ. **Przewodnim motywem jest postać Tadeusza Różewicza. Ponieważ w tym roku cała szkoła odbywa się pod hasłem: Tadeusz Różewicz** – tłumaczy dr Aleksandra Achtelek.

Dyktando pod tytułem „Podróże po literaturze” rozpoczęło się następującymi słowami: Ostrzyżony na jeża dwudziestopięcioletni Hieronim łkał historycznie, kiedy ciotka Honorata kazała mu czytać ckliwe harlekiny (harlequiny). Zdziwaczała stara panna, rozmiłowana w rokokowych bibelotach, rozpamiętywała wciąż swój dawny zawód miłosny (...). To tylko część pierwszego akapitu. Cały tekst nie należał, ani do łatwych, ani do krótkich, co podkreślali świeżo po napisaniu studenci. **Dyktando było bardzo trudne. Pojawiało się wiele nazwisk, które trzeba było odmienić** – przyznała Ekaterina z Rosji. Podobne zdanie na temat sprawdzianu miała również studentka z Japonii. **Tekst był bardzo długi. Ciężko powiedzieć, jak mi poszło. Polskiego uczę się od 2 lat** – mówiła Narui.

W aneksie do regulaminu Międzynarodowego Konkursu „Sprawdzian z polskiego”, pojawiła się informacja, iż razem ze sprawdzianem przeprowadzone zostaną również trzy dodatkowe konkursy. Pierwszy konkurs, był starciem ortograficznym „piątka z plusem”. Był to konkurs dla cudzoziemców, którzy poznawali dopiero podstawy języka polskiego. Oto lista zwycięzców:

Natalya Krapivenko, Rosja,
Raluca Alina Balu, Rumunia,
Rosamund Johnston, Wielka Brytania,
Katja Rosenthal, Niemcy,
Lenka Liptakova, Słowacja,
Elena Kladko, Ukraina,
Ela Zakharanka, Białoruś,
Marta Huzevich, Białoruś,
Sergey Kuznetsov, Rosja,
Walter da Soller, Włochy,
Krista Balazic, Słowacja.

Drugi konkurs, miał za zadanie wyłonić „Mistrza zapisu wyrazów międzynarodowych w sprawdzianie z polskiego”. I

tak, mistrzami w tym starciu zostali: Conrad Nitecki z Niemiec oraz Michaela Pawlickova ze Słowacji.

Trzeci konkurs, był konkursem kierowanym do Polaków oraz nauczycieli języka polskiego uczestniczących w sprawdzianie. Osoby te nie mogły brać udziału w konkursie głównym, a jedynie tym dodatkowym. Zwycięzca otrzymał tytuł „Orła polskiej ortografii”, a została nim w tym roku Dalal Younes. Ponieważ do tego tytułu, zabrakło niewiele również innemu uczestnikowi, przyznano wyjątkowo także wyróżnienie „Orzełka polskiej ortografii”, który powędrował do Barbary Kaczmarczyk.

W konkursie głównym III wicemistrzem została Ekaterina Ananina z Rosji, na drugim miejscu znalazła się Gaia Bisignano z Włoch, zaś na pierwszym Renata Serafinovich z Białorusi. Najważniejszy tytuł „Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego” powędrował do Tatsiany Shewchuk z Białorusi. **Nie spodziewałam się. Myślałam, że popełniłam bardzo dużo błędów. Polskiego uczę się od 4 lat** – mówiła świeżo upieczona mistrzyni. Co dla zwyciężczyni było najtrudniejsze w dyktandzie? **Chyba nazwiska** – przyznała.

W trakcie sprawdzania przez Jury prac, oczekiwanie na wyniki umilił uczestnikom prof. dr hab. Kazimierz Ożóg z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Profesor wygłosił wykład o współczesnej młodej polszczyźnie.

MSZ